

w dłoni z ziarnem z rajskiego ogrodu
tyle człowiekowi pozostało po wygnaniu
nieposłuszni odkrywcy zbłądzili oszukani

ocaleni cudem z potopu potomkowie Noego
dziękuję Stwórcy za życie za wolność
za to ziarno co w dłoni wyda owoc

chleb smaruję masłem popijam mlekiem
wszystko dookoła niszczeje jak moja dusza
szukam odpowiedzi świat się podzielił

zatykam uszy nikogo nie słucham
nie ani jednego sprawiedliwego
spowiadam się proszę wysłuchaj

nie mam sił by biec powstaję
ściskam w głowie kilka myśli
dłonie są czyste niesplamione krwią

my wygnańcy my tułacze podróżnicy
my sól ziemi umieramy i bogacze
konamy między swymi biedacy

szczury Ziemi pchły na sierści
psy skomlący wilki wyjące
spłoszone sarny jelenie rogacze

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Yaro, dodano 17.01.2023 07:33

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.